

KURIER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 8 Września r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 6	średnia.	27 cal. 7,87 lin.	+ 9,92 stopn.	Zachodni	Pochmurno
dn. 7	średnia.	27 -- 6,0 --	+ 13,17 --	Zaschodni	Niestaba Pogoda
dn. 8	godz. 6	27 -- 6,7 --	+ 9,5 --	Zachodni	Pochmurno

SEYM KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Dnia 13 b. m. rozpoczął Sejm Królestwa Polskiego czynności swoje. Pośpieszamy z umięd-
szczeniem naprzód Mowy Najjaśniejszego Pana, mianey z Tronu w języku francuzkim do obu izb
połączonych.

DISCOURS

Prononcé par

SA MAJESTE L'EMPEREUR ET ROI

à l'ouverture de la Diète Du Royaume de Pologne
le 1 (13) septembre 1820.

Representans du Royaume de Pologne!

J'éprouve une véritable satisfaction à Me voir
pour la seconde fois au milieu de Vous; et Je le
répète avec plaisir, en Vous réunissant dans cette
enceinte, en Vous appelant à coopérer au main-
tien et au développement de Vos institutions
nationales, J'obéis à l'impulsion de Mon coeur, Je
réalise un de Mes vœux les plus chers.

Résultat de la confiance que J'ai placée en
Vous, ces institutions s'affermiront par la con-
fiance que Vous placerez en Moi.

Mon but, en Vous les donnant, a été d'unir
le pouvoir Souverain aux pouvoirs intermédiaires,
aux droits, aux intérêts légitimes de la société.

Je regarde ces liens comme indispensables,
mais pour être solides, ils réclament un secours,
sans lequel tout ici bas succombe et dégénère.

Gardons-nous d'oublier que les institutions ne
sont que l'ouvrage des hommes. Elles ont besoin,
comme eux, d'un appui contre la faiblesse, d'une
conscience contre l'erreur, et comme eux, elles
ne trouvent cet appui, cette conscience, que dans
la morale Chrétienne et dans ses Divins Pré-
ceptes.

Vous êtes restés Polonais, Vous portez ce nom
honorabile, mais Je Vous l'ai dit précédemment, il
n'y avait que l'application des maximes de cette
bienfaisante morale, qui pût Vous rendre une aussi
glorieuse prérogative. Suivez les donc aussi de
Votre côté, ces maximes salutaires; puisez à leur
source cette bonne foi qu'elles Vous prescrivent
envers Vous-mêmes, comme envers les autres;
puisez y cet amour de la vérité qui ne cherche
qu'elle, qui n'écoute, ne parle que son langage, et
Vous M'aideriez efficacement à consolider l'œu-
vre de la régénération de Votre Patrie.

J'ai prononcé devant Vous le mot de vérité,
car c'est la vérité que Je Vous demande: Je dé-
sire la connaître par Votre organe; dites la avec
franchise, mais avec calme et cordialité.

M O W A

Najjaśniejszego

CESARZA i KRÓLA

Miana przy Otwarcu Sejmu Królestwa Polskiego
dnia 1 (13) września 1820.

Reprezentanci Królestwa Polskiego!

Po raz drugi posród Was stawając, prawdzi-
wego doznaję zadowolenia; i miło Mi jest po-
wtóżyć, że zgromadzając Was w tém kole, po-
wołując Was do uczestnictwa w utrzymaniu i
rozwinieciu narodowych Waszych Ustaw, idę
za natchnieniem serca Mego, uiszczać naj-
droższe życzenie Moje.

Skutkiem będąc ufności jaką w Was położy-
łem, Ustawy te utwierdzą się przez ufność, jaką
Wy położycie we Mnie.

Nadając wam one, było celem Moim połączyć
władzę Monarszą z pośredniczymi władzami, z
prawami towarzystwa i z korzyściami sprawie-
dliwie mu należącymi.

Związek takowy uważam za koniecznie po-
trzebny, lecz aby się stał trwałym, wymaga po-
mocy, bez której wszystko na tym świecie wy-
radza się i upada.

Nie zapominałbym, iż Ustawy są ludzkim
tylko dziełem, iż tak jak ludzie, potrzebują pod-
pory dla słabości, sumienia przeciwko błędom, i
że, równie jak ludzie, znajdują jedynie tę pod-
porę, to sumienie, w Chrześcijańskiej moralności
i w tey Boskich prawidłach.

Pozostaliście Polakami, nosicie to zaszczytne
imie, lecz jak już Wam dawniej wspomniałem,
zastosowanie zasad tey dobroczynney moralności,
zdołało jedynie powrócić Wam tak ohlubną swo-
bodę. Trzymajcie się więc także z Waszey
strony tych zasad zbawiennych; ozerpaycie z nich
tę dobrą wiarę jaką one Wam przepisują, tak
względem Was Samych jak i względem drugich,
ozerpaycie z nich tę miłość prawdy, która pra-
wdy tylko szuka, prawdy tylko słucha, prawdę
tylko przemawia, a wtedy skuteczną Mi będzie-
cie pomocą w ustaleniu dzieła odrodzenia się
Waszey Ojczyzny.

Wyrzekłem przed Wami słowo prawdy; gdyż
jey samey od Was żądam: pragnę ją z ust Wa-
szych poznać, mówcie ją szczerze, lecz oraz spo-
koynie i z życzliwem sercem.

Elle Vous apparaîtra environnée de tout son jour, cette vérité, lorsque Vous la chercherez dans les choses et non dans de vaines abstractions, lorsque Vous jugerez de Votre situation sur le témoignage des faits et non d'après les théories qu'invoquent de nos jours, des ambitions déçues ou des ambitions naissantes.

La vérité enfin caractérisera Vos opinions, lorsque, n'écoutant que les grands intérêts dont Vous êtes dépositaires et bannissant loin de Vos conseils, l'animosité, les convenances isolées, les vues personnelles, Vous Vous éleverez à la hauteur de Votre auguste Mission.

Ce ne sera qu'alors, que Vous aurez rempli Votre tâche. Je vais maintenant m'acquitter de la mienne.

Mes Ministres Vous présenteront le tableau de toutes les mesures organiques et administratives, prises et exécutées depuis deux ans. Vous aimerez, sans doute, à Vous convaincre du bien qu'elles ont produit, en le comparant à tous les maux dont il fallait effacer les traces encore profondément empreintes. Le désir d'atteindre ce but, n'a peut être pas toujours suivi les voyes tracées par le régime que Je Me suis plu à Vous accorder: peut-être aussi des besoins urgens et simultanés ont ils augmenté par leur concours, la somme des dépenses qu'ils nécessitaient.

Cependant Mes intentions ne changent point, et Ma ferme volonté est qu'à l'avenir, les règles une fois établies, soient strictement observées, et les ressources des contribuables ménagées avec le plus religieux scrupule.

Les demandes que Vous m'avez présentées, ont été prises en sérieuse considération. Vous allez apprendre comment il y a été et il pourra encore y être satisfait, et pourquoi il a fallu surseoir ou renoncer à l'accomplissement de quelques unes d'entre elles. Parmi celles que le Gouvernement s'est empressé d'accueillir, se trouvent les projets de loix qui Vous seront communiqués.

Vous désiriez une procédure Civile dont la marche fût plus droite et plus sûre: Vous désiriez une procédure Criminelle en harmonie avec le Code pénal que Vous avez voté à Votre dernière session. Des projets de loix nouvelles vont vous être soumis, sous l'un et l'autre de ces rapports. Je les abandonne franchement à Votre examen. Je sais que pour atteindre le degré de perfection relative que Nous pourrions leur donner, des loix de cette nature exigent une discussion approfondie, et Je veux qu'elles portent le cachet d'une complète maturité.

Les orateurs du Gouvernement Vous instruiront de Mes intentions à cet égard, et Vous reconnaîtrez qu'elles assurent à Votre vote une entière liberté, à Vos délibérations une juste et indispensable latitude.

La loi financière réclame encore le secours du temps et de la réflexion. C'est en matière d'impôts surtout, que les changemens précoces sont dangereux. La stabilité des réglemens, fait seule fleurir les finances. Le système des Vôtres doit subir une réforme; mais il n'en doit subir qu'une. Elle sera introduite, dès qu'elle aura été suffisamment préparée.

Représentans du Royaume de Pologne! Montrez à Votre Patrie, que, fort de Votre expérience, de Vos principes, de Vos sentimens, Vous savez conserver, sous les auspices de Vos loix, une indépendance tranquille et une liberté pure;

Skoro jey szukać będziecie w rzeczach a nie w próżnych zaciekaniach, skoro o położeniu Waszém sądzić będziecie według świadectwa wypadków a nie podług teoryy, do których się dziś odwołuje już upadła lub rodząca się dopiero wyniosłość, wtedy Wam się ta prawda w całym swém ukaże świetle.

Wtedy nareszcie zdania Wasze nosić będą na sobie cechę prawdy, kiedy, mając jedynie na myśli ważne Sprawy Wam poruczone, a odrzucając z pomiędzy obrad Waszych, zapalczywość, odrębne względy, widoki osobiste, podnieście się do wysokości dostępnego powołania Waszego.

Wtedy to dopiero dopełnicie obowiązku Waszego. Teraz Ja z mojego się wywiążę.

Ministrowie Moi wystawią Wam obraz wszelkich urządzeń organicznych i administracyjnych, przedsięwziętych i wykonanych w dwuletnim czasie przeciagu. Miło Wam zapewne będzie przekonać się o wynikłym z nich dobru, w porównaniu onego z nieszczęściami, których ślady, jeszcze głębokie, zagładzić należało. Może żądza osiągnięcia celu tego, przyczyną się stała, że nie zawsze się trzymano drogi przepisanej porządkiem, jaki z upodobaniem postanowiłem: może też zbieg nagłych zarazem potrzeb, pomnożył ogół wydatków, jakich też potrzeby wymagały. Chęci się jednak Moje nie zmienia i stałą wolą jest Moją, ażeby na przyszłość, raz postanowione prawidła, ściśle były zachowywane i ażeby możność kontrybucyj z jak najwyższą ochraniającą była bacznością.

Przedstawione Mi przez Was życzenia, na rzeczywistą były wzięte uwagę. Dowiedzie się, jak onym się stało i stać się jeszcze będzie mogło zadość, oraz dla czego wypadło spełnienie niektórych odroczyć lub od onego odstąpić. Pomiędzy życzeniami jakie rząd skwapliwie przyjął, mieszczą się prawa, których projekta udzieleniem Wam zostaną.

Pragnęliście procedury cywilney opartej na postępowaniu prostem i pewniejszym: Pragnęliście procedury kryminalney stosowniejszej do uchwalonego przez Was na ostatniem Waszém zgromadzeniu kodeksu karnego. Nowe projekta do praw będą Wam w obu tych przedmiotach podane. Oddaję je otwarciem Waszemu rozbirowi. Wiem, iż dla osiągnięcia tego stosunkowej doskonałości stopnia, jaki onym nadać możemy, prawa takowego rodzaju wymagają zgłębionego roztrząsania, jakoż pragnę, aby one nosiły cechę zupełnej dojrzałości.

Mówcy rządowi oznajmią Wam Moje w tej mierze zamiary, a przekonacie się, iż one zdaniem Waszym zupełną wolność, a naradom Waszym sprawiedliwą i konieczną zaręczają obszerność.

Prawo podatkowe wyciąga jeszcze pomocy czasu i rozwagi. W materii podatkowej najwyższej niebezpiecznemi są przedwczesne zmiany. Pomyślność Skarbową zasadza się jedynie na trwałości urządzeń. Systemat Wasz finansowy powinien zostać zmienionym, lecz raz jeden tylko tej zmianie winien podlegać. Będzie ona zaprowadzona, skoro dostatecznie przygotowaną zostanie.

Reprezentanci Królestwa Polskiego! Okażcie Ojczyźnie Waszej, iż wsparci Waszém doświadczeniem, Waszemi zasadami, Waszemi uczuciami, umiecie zachować, pod tarczą praw Waszych, spokojną niepodległość i nieskażoną

montrez à Vos contemporains, que cette liberté est amie de l'ordre et de ses bienfaits, et que Vous en recueillez les avantages, parceque Vous avez su; parceque vous saurez toujours, résister aux suggestions de la malveillance et aux dangers de l'exemple.

Ailleurs, l'usage et l'abus ont été placés sur la même ligne: ailleurs, en excitant le besoin factice d'une servile imitation, le génie du mal s'essaye à reprendre son funeste empire, et déjà il plane sur une partie de l'Europe, déjà il y accumule les forfaits et les catastrophes.

Au milieu de ces calamités, Mon système de Gouvernement restera invariable. J'en ai puisé les principes dans le sentiment intime de Mes devoirs.

Ces devoirs, Je les remplirai toujours avec bonne foi. Néanmoins cette bonne foi, ne serait pas complète, si je pouvais méconnaître les grandes vérités qu'enseigne l'expérience.

Sans doute, le siècle où nous vivons exige que l'ordre social ait des loix tutélaires pour base et pour garantie. Mais ce siècle impose aux Gouvernemens, l'obligation de préserver ces mêmes loix, de la fatale influence des passions, toujours inquiètes, toujours aveugles.

Sous ce rapport, une grave responsabilité pèse sur Vous comme sur Moi. Elle Vous ordonne de suivre fidèlement la route que Vous indique Votre sagesse et Votre loyauté. Elle Me commande de Vous avertir avec franchise des périls qui pourraient Vous entourer et d'en garantir Vos institutions; elle Me prescrit de ne juger des mesures sur lesquelles Je serai appelé à prononcer, que d'après leurs véritables conséquences, et non sur les qualifications, dont l'esprit de parti les flétrit ou les décore; elle M'oblige enfin, pour prévenir la naissance du mal et la nécessité des remèdes violens, à extirper les germes de désorganisation, dès qu'ils se feraient apercevoir.

Telle est Mon irrévocable résolution. Je ne transigerai jamais sur Mes principes, et jamais Je ne Me prêterai aucune concession qui leur soit contraire.

Polonais! à mesure que les liens de fraternité qui Vous attachent pour toujours à la Russie, se ressèrent, à mesure que Vous Vous pénétrez de toutes les considérations qu'ils Vous rappellent; la carrière que Je Vous ai ouverte, s'étend et s'applanit devant Vous. Encore quelques pas dirigés par la sagesse et la modération, marqués par la confiance et la droiture, et Vous toucherez au but de Vos espérances et des Miennes. Je m'applaudirai doublement alors, d'avoir vu le paisible exercice de Vos libertés, affermir votre existence nationale et cimenter une indissoluble union de bonheur entre nos deux Patries.

Posiedzenie pierwsze dnia 13 września.

Drogą tę i pamiętną dla każdego Polaka uroczystość rozpoczęło nabożeństwo w Kościele Metropolitarnym *s. Jana*. Zgromadzeni tamże Senatorowie, Ministrowie, Rada Stanu, oraz Posłowie i Deputowani, zaczęli postępowanie swoje od wzniesienia modłów do nieba, aby Ten, od którego wszystkie chwalebne czynności pochodzą, ich działania pobłogosławił. Po odczytaniu Mszy przez J.W. *Skarzewskiego*, Biskupa Lubelskiego i mianem stosowném do uroczystości Kazaniu przez W. *Szaniawskiego* Kanonika Metropolitarnego, Senat, Posłowie i Deputowani udali się do Izb właściwych, a Rada Stanu na pokoje Królewskie.

wolność. Okażcie współczesnym, iż wolność ta jest przyjaciółką porządku i wynikających z onegoż dobrodziejstw, i że odosioicie z niej korzyści, bo umieliście, bo będziecie zawsze umieli opierać się podmowom złej chęci, i niebezpieczeństwom przykładowi.

Indziej nie odróżniono używania od nadużycia; podniecając zmyśloną potrzebę niewolniczego naśladownictwa, zły duch kusi się, aby owdądzić znów nieszczęsne swe panowanie. Już on się nad częścią Europy unosi, już w niej nagromadza zbrodnie i srogie nieszczęścia.

Pośród tych klęsk, układ Rządu Mojego nieodmiennym zostanie. Na wewnętrzném uczuciu powinności Moich, opierają się zasady onegoż.

Te powinności zawsze z dobrą wiarą wypełniać będę. Ale ta dobra wiara nie byłaby zupełną, gdybym mógł nie znać prawd wielkich jakich Nas uczy doświadczenie.

Wiek, w którym żyjemy, wymaga, bez wątpienia, ażeby porządek towarzyski miał za podstawę i za rękomyją opiekuńcze prawa. Lecz tenże sam wiek wkłada na rządy obowiązek zachowania tych praw od szkodliwego wpływu namietności, zawsze niespokojnych, zawsze ślepych.

Ciężka pod tym względem odpowiedzialność, Wam równie jak i mnie zagraża. Wam nakazuje ona trzymać się wiernie drogi, którą Wam Wasza mądrość i Wasza prawosć wskazują. Mnie, każe, Was ostrzegać otwarcie o niebezpieczeństwach jakieby Was otaczać mogły i zastąpić przeciwko nim, Ustawy Wasze. Ona też Mi przepiuję, abym o środkach, nad którymi byłbym powołany wyrzec, sądził wedle ich prawdziwych skutków a nie wedle nazwisk, jakiemu duch stronnictwa płami je lub ozdabia. Obowiązuje Mnie ona także, abym dla zapobieżenia utworzeniu się złego i potrzebie gwałtownych lekarstw, wykorzeniał zarody rozprzężenia; skłony byłby się tylko postrzegać dady.

Takie jest nieodzowne postanowienie Moje. Nie oddalę się nigdy od Moich zasad i nigdy się nie dam skłonić do żadnego przyzwolenia onym przeciwnego.

Polacy! w miarę jak się stwierdzają węzły braterskie łączące Was nazawsze z Rosyją, w miarę jak się przenikacie wszystkiemi względami które Wam pamięć o tych węzłach podaje, zawód Wam przemennie stworzony, rozszerza się i toruje przed Wami. Jeszcze kilka kroków kierowanych mądrością i umiarkowaniem, oznaczonych zaufaniem i prawością, a staniecie u celu Waszych i Moich nadziei. Podwójney wtedy doznam pociechy, widząc iż spokojne używanie swobod Waszych, byt Wasz narodowy ustaliło, a oraz wzmocniło nierozzerwane współnictwo szczęścia obu ojczyzn Naszych.

Tymczasem J.W. *Mostowski*, Minister Spraw Wewnętrznych, przybywszy do Izby Poselskiej, uwiadomił ją o nominacji na Marszałka J.W. *Rembelskiego*, Posła Powiatu Biebrzańskiego, następującym głosem:

Prześwietna Izbo Poselska!

Gdy tu Zastępców Narodu powtórnie mam zaszczyt powitać, już chlubną jest dla mnie powinnością i słodyczą, na wzory przez nich samych dane, zwracać ich własną uwagę. Równie wolno i bez najmniejszego obcego wpływu nowo wybranym Posłom i Deputowanym, dawniejsi Kolledzy na przeszłym Posiedzeniu Seymowém znamiennie w ogóle okazali, jak w położeniu naszym

można bez zapalczywości poszukiwać korzyści krajowych, zachować spokojną godność, przyznać i szanować dobre, tam gdzie się rzeczywiście znajduje, nie przyczyniać wagi przemijającym nadużyciom, a unikając, aby zawczesne uniesienia nie zepsuły przyszłości, uskutecznić obecnie niezbędne prawidło w dwóch słowach zawarte, które są: umieć czekać. Zawsze bowiem sprawca dzieła, naysilniej pragnąć musi udoskonalenia i wzięłości onego, tudzież w tym celu, najlepiej porę dogodną wybrześć: co się zaś inaczej w natręczywych domaganiach otrzymać nie zdoła, co by te owszem bezzwrotnie może zniszczyły, to często na wytrwaniu tylko zależy. Przeszłe zgromadzenie Sejmowe, rostopnieniem postępowaniem otrzymało już niektóre i ważne ulepszenia: spodziewamy się i usiłujemy, ażeby niniejsze równem umiarkowaniem, jeszcze znaczniejsze pożytki dla oyczyny pozyskało, pod kierunkiem mianowanego od Najjaśniejszego Pana Marszałkiem tej Izby, JW. Raymunda Rembickiego, Posła Biebrzańskiego, który od lat kilkunastu w rozmaitym zawodzie nieprzerwanie i czynnie służąc krajowi, wie z doświadczenia, jak w obcowaniu z obywatelami, obok surowego przestrzegania wzajemnych obowiązków, uprzejma łagodność kojarzy rozróżnienia, zniewala umysły; i te, jakich czas terazniejszy najbardziej wymaga, spokojne zarządzanie obrady. Czytam Akt nominacji Jego i wzywam Go do zajęcia miejsca Marszałkowi właściwego.

Po skończonej mowie wręczył JW. Minister Spraw Wewnętrznych nominowanemu Marszałkowi listę członków Izby Poselskiej zatwierdzoną przez Senat dla jej sprawdzenia — W tymże samym czasie JW. Stanisław Potocki, Senator Wojewoda, Prezydent Izby Senatorskiej, a za otrzymanym rozkazem Najjaśniejszego Pana, wyznaczył deputacją złożoną z JW W. Wojewody Wybickiego i Kasztelana Kochanowskiego, dla zaproszenia Izby Poselskiej do połączenia się z Senatem. Marszałek Sejmowy uwiadomiony o zbliżaniu się Senatorów, wysłał na ich przyjęcie JW W. Posłów Bonaw. Niemcewskiego i Józefa Krasińskiego, oraz Deputowanych JW W. Chodkiewicza i Krysińskiego. Skoro JW W. Senatorowie zasiędlili miejsca naprzeciw Marszałka, JW. Wybicki dopełnił zaproszenia krótką przemową.

Następnie JW. Senator Kasztelan Kochanowski, w przemowie swojej zwrócił uwagę Izby na zaszczyt, jaki ją po drugi raz spotyka, iż w gronie swoim widzi Jego Cesarzewicowską Mość W. Xiecia Konstantego.

Po stosownej odpowiedzi przez JW. Marszałka, przeszła Izba Poselska do Senatu.

Po zajęciu miejsca przez Posłów i Deputowanych, JW. Prezydent Izby Senatorskiej JW. Wojewodę Zamoyńskiego, tudzież Kasztelanów Linowskiego i Kickiego, a JW. Marszałek Jego Cesarzewicowską Mość W. X. Konstantego, tudzież JW W. Komorowskiego i Lubieńskiego, dla oznajmienia Najjaśniejszemu Panu, że obie Izby połączone czekają drogiej chwili Jego przybycia.

Za zbliżeniem się Monarchy JW. Prezydent Izby Senatorskiej JW. Sekretarz Senatu przyjął Go u drzwi Sali. Monarcha otoczony Radą Stanu i Dworem, zagaił z tronu posiedzenie obu Izb mową w języku Francuzkim, na początku gazety umieszczoną.

Gdy Najjaśniejszy Pan skończył, JW. Minister Sekretarz Stanu odczytał toż samo w języku Polskim, a następnie Marszałek Sejmowy po wykonaniu przysięgi Artykułem 119 Statutu Organicznego przepisanej, otrzymał Łaskę Marszałkowską, jako znak zaszczytnej dostojności, którą ma przez Sejm piastować.

Po złożeniu przysięgi przez JW. Marszałka, Prezydenta Izby Senatorskiej JW. Wojewodę Zamoyńskiego, tudzież JW. Marszałek w imieniu Izby Poselskiej, której przewodniczenia zaszczyt otrzymał, w stosownych wyrazach złożyli Najjaśniejszemu Panu dziękczynienia za jego tylkrotne i tak wielkie dobrodziejstwa. (Których głosy dla szczupłości miejsca do następnych Numerów Gazety odkładamy).

Skoro Najjaśniejszy Pan zstąpił z tronu i odprowadzony został przez Prezydenta w Senacie, tudzież zwyż wyrażoną Deputacją na miejsce, programem przepisanej; Prezydent Izby Senatorskiej JW. Mostowskiemu, który odwołując się do Raportu ogólnego Rady Stanu, wystawił obraz działań Rządowych w przeciągu dwuletnim, oraz stan kraju i uwiadomił Izby o projektach do praw na teraźniejszym Sejmie stanowiąc się mających.

Gdy JW. Minister skończył, Prezes Senatu oznajmił obu Izdom, iż woła jest Najjaśniejszego Pana, aby obie razem zebrały się jutro dla słuchania Raportu Rady Stanu; solwował więc sesję do dnia następnego na godzinę 10tą.

Posłowie i Deputowani ułali się jeszcze do Izby posiedzeń swoich, gdzie JW. Marszałek po krótkiej przemowie, wezwał JW. Obniskiego, Posła Powiatu Łosickiego do sprawowania urzędu Sekretarza Sejmowego, który zaraz przepisany Statutem Organicznym wykonał przysięgę.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 5 września. Wielu podoficerów darmstadzkich przepisało bezimiennie listy rozchodzące się po kraju i przełożenie deputowanych, którzy nie chcieli wykonać przysięgi. Z tego powodu wyszło w wielkim Księstwie Hesko-Darmstadzkim ostrzeżenie, aby woyskowi pod surową karą nie dawali się używać za narzędzie do podobnych zdradzości.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 26 sierpnia. Z powodu wczorajszego obchodu imienin Króla naszego, policja użyła dzielnych środków do zabezpieczenia publicznej spokojności. Onegdaj jeszcze, znakomitsi woyskowi składali Monarsze powinszowania. Marszałek Xieczę Reggio (Oudinot), wyzdrowiawszy z rany, którą dostał od konia podczas rozruchów na początku czerwca, złożył także hołd uszanowania. Rozczulił bardzo Monarchę do wody przywiązania, jakie od niego odebrał.

Prefekt przybywszy wczoraj do Króla na czele władz municypalnych tutejszych, oświadczył w mowie swojej: — „Nie masz żadnego spisku, żadnego buntu, któryby na chwilę nawet mógł wytepić w sercu mieszkańców Paryża uczucia, łączące ich z twoją dynastją i tobą Najjaśniejszy Panie, wspaniałym dawcą naszej konstytucji. Brzydzą się obmierzłymi intrygami, które publicznej spokojności i szczęściu, iakiego pod prawami twemi używają, zagrażają. Mają nadzieję, iż oskarżenie winowayców przed najwyższym sądem krajowym, powściągnie nadal zbrodnicze a bezsilne zamachy stronnictw. Oby nowy potomek szczepu S. Ludwika, ten cel nagołętszych życzeń i modłów Francji, pocieszył wkrótce oycowskie serce W. K. Mości. — Monarcha w odpowiedzi swojej oświadczył: Z radością, lecz bez zadziwienia, widziałem postępowanie ludu paryżkiego w chwili, kiedy szaleni niekczemnicy publiczną spokojność zaburzyć usiłowali. — Wysłuchawszy Król mszy ś. w pokoju swoim, oparł się na oficerze, i wszedł do sali gwardyi, gdzie rzekł do znajdującego się tam oficera: Widzisz W Pan, że m zdrów; nie wiele zaiste chodzę, ale jednak chodzę. Wszyscy marszałkowie, i minister sprawiedliwości, który niedawno z wód powrócił, byli także u Króla. Dano bezpłatne widowisko na teatrze; na polach Elizejskich rozdawano ludowi mięso, chleb i wino; były oraz publiczne zabawy, fajerwerki i t. d.

Wilno dnia 8 Września 1820 roku v. s.

FRANCYA.

Kapitan *Morice*, płatnik legionu departamentu *Maurthe*, umieścił w *Monitorze* artykuł, zbijający pogłoskę, iakoby był kassyerem spiskowych i umknął. — *Dziennik rozpraw* odwołuje ogłoszoną przez siebie wiadomość, o uwięzieniu pewnego maiora gwardyi, iako uczestnika spisku; twierdzi, iż to był tylko adjutant-major. Od dnia 19 b. m. nikt z gwardyi nie siedzi w więzieniu; a 3ch lub 4ch oficerów, których z początku poymano, potem uwolniono. Pułkownicy dwóch pułków gwardyi, wiedzieli, iż spiskowi postanowili ich zabić; lecz przez użycie środków ostrożności nie chcieli ich zrażać. Przez dwie więc nocy przed poymaniem buntowników, czekając co chwila na padu, uzbroili się i w pokojach swoich w koszarach pozamykali. Dnia 23 b. m. badano wielu oskarżonych i świadków. Wszyscy prawie są woyskowemi, częścią z gwardyi królewskiej, częścią z legionu departamentu *Maurthe*, i mają krzyże. Dnia 22 uwięziono wielu spiskowych podoficerów. Jest między nimi młody sierżant z legionu departamentu *du Nord*. Gdy go brano, płakał i obwinał porucznika swego, że go wciągnął do zgubney zbrodni. W mieszkaniu pewnego zbiegłego kapitana znaleziono ważne papiery, oraz znaczną ilość pieniędzy i papierów skarbowych. Zewsząd przychodzą adreśsa z powinszowaniem szczęśliwie odkrytego spisku.

Marszałek *Beurnonville* udał się dnia 19 b. m. do koszar gwardyi, i w mianey mowie wezwał żołnierzy imieniem Monarchy i honoru, aby mu wskazali podłych spiskowych, którzyby się między niemi znajdowali. Wszyscy milczeli. Zawołał wtedy marszałek: *Bogu chwała! nie masz zdrajców w pułkach waszych! mogą więc oświadczyć Królowi, iż każdy z was gotów życie swoje poświęcić za niego i rodzinę jego.* Mowa taskatowała; wskazano zaraz 6 spiskowych, których żandarmowie poymali. Pułkownik *Drouhaud* miał podobną mowę do 2go pułku gwardyi, która także skutek sprawiła.

Czytamy w iedney z tutejszych gazet, iż pułkownik żandarmów *Clerc*, były adjutant Xiążęcia *Feltre*, donosił najpierw rządowi o knułym się spisku, tak, iż zaraz kilku uczestników jego można było uwięzić.

Legion departamentu *Maurthe* będzie zwinięty w *Landrecies* i *Avesnes*, albo przynajmniej inaczej urządzony. Dwóm agentom policyjnym, wysłanym pocztą z *Paryża*, udało się o 4 mile od granicy dosięgnąć pewną osobę, która chciała uciec do *Niderlandów*. Zdało się, iż osoba ta była główną sprężyną spisku.

Spiskowi chcieli przez pojedynczych zboców sprzątnąć ze świata przeznaczone ofiary. Obrali sobie do tego dzień 25 b. m. i z tej przyczyny iedna z tutejszych gazet wyraża: — „Nie zważali więc, iż pamiątka rocznicy imienia królewskich podwoiłaby odwagę i zapal obrońców prawego rządu; zapomnieli o oświętych słowach, które *Durossey* wchodząc dnia 25 sierpnia 1793 na śmiertelne rozstowanie powiedział: *Dla rojalisty pięknie umierać w dzień ś. Ludwika.*”

Biorą tu jeszcze różne osoby do więzienia. Pomiedzy niemi jest pewny urzędnik skarbu publicznego. Uwięziono także adwokata *Marot*, który chciał bronić xiędza *Pradt* w sądzie. Poymano znowu oficerów z 2go pułku gwardyi. W o-

gólności, zły duch dał się postrzegać w gwardyi, królewskiej.

Gazety rojalistowskie zawierają następującą, lecz potrzebną jeszcze potwierdzenia wiadomość o spisku woyska: „Od niejakiego czasu utworzyły się towarzystwa wolnych mularzy, które nie zostają pod dozorem policyi. Wezwali wielu woyskowych, aby do nich należeli.”

Dziennik literalny Aristarque pisze: „Do 20 b. m. nikt w *Paryżu*, nawet żaden z 8 wychodzących tam dzienków, nie przeczuwał spisku. Wszystko, co *Monitor* o zbrodniczych zamiarach spiskowych donosi, nie ma za sobą prawnych dowodów, a zatem powinno się uważać za gołosłowne twierdzenia, którym pomylić lub nie wierzyć można, póki się badania sądowe nie ukończą.”

Lękamy się buntu osad po prowincyach; lecz od 3 dni posłano przez telegraf wiadomość o hersztach jego, których zapewne do tego czasu już poymano. Uwięziono tużankomitych oficerów, lecz fałsz, iakoby między niemi był generał *Foy*, jak rozgłoszono. Wielu deputowanych wracając do domu, zboczyło w różne strony; policya jednak śledzi ich postęпки. Głównem miejscem spisku jest miasto *Vitry le Français*; najwięcej do niego należą oficerowie połowę płacy biorący, którzy trójkolorową kokardę przypięli. Słychać oraz, iż zaszły rozruchy w *Rouen*, *Reims* i innych miastach.

Pewny kapitan, naczelnik ostatniego spisku w *Paryżu*, dopiero d. 19 b. m. zrana dowiedział się o jego odkryciu; bał się więc wrócić do domu po papiery, które wkrótce policya zabrała, wraz z znaczną ilością pieniędzy w złocie. Oficer ten jest jeszcze w *Paryżu*, lecz tak się ukrył, że go dotąd nie schwytano.

List z *Aniens* pod d. 22 b. m. donosi: — „Wniedzielę zrana dowiedziano się tu o spisku, który w sobotę d. 19 b. m. miał wybuchnąć w *Paryżu*. Jakiś człowiek wysokiego wzrostu przybył tu pocztą wozową wniedzielę rano, i zaraz pojechał extra-pocztą do *Calais*. Wyjechawszy z miasta spotkał kogoś na gościńcu, i rzekł do niego: *ważna wiadomość Król za narodowany!* wczorąm tegoż samego dnia, dwóch młodych ludzi siedziało w kawiarni; ieden drugiego zapytał się: *Czy nie nadeszły jeszcze wiadomości z Paryża?* Odebrał odpowiedź: *nie jeszcze; bardzo powoli idzie.* W innej znowu kawiarni zapytał się ieden drugiego: *czy dziś przypnieją trójkolorową kokardę?* — *Milcz* (odpowie mu sąsiad) *nie czas jeszcze o tem mówić.*”

Sąd królewski wyda wyrok na byłego kapitana *Gravier*, który iak wiadomo położył rękę pod okna *Xiężney Berry*, i na niejakiego *Bouton*. Oba są oskarżeni o zamach na życie *Xiężney Berry* w celu odmiany dynastyi we *Francyi*.

Podczas przejazdu bankiera *Lafitte* przez *Rouen*, dano dla niego serenady, przy których nie tylko wydawano okrzyki: *niech żyje Lafitte!* lecz nawet *niech żyje konstytucya! niech żyją liberałści! niech żyje mały chłopczyń!* (syn *Bona-partego*). Wkrótce potem z przeciwney strony dały się słyszeć okrzyki: *Niech żyje Król! niech żyją Xiążęta! niech żyją Burbonowie!* W końcu przyszło do bitwy. Prefekt nareszcie zakazał podobnych serenad.

Wydał Król urządzenie względem rozdawania

nadał o rderu S. Ludwika oficerom lądowym i morskim. Kto nie pozyska tego orderu za nadzwyczajne dla kraju usługi, ma do niego prawo, skończywszy lat 24 służby.

P. Clausel de Consergues zarzuca Xiążęciu Decaz rozdwojenie rojalistów, bo Francya wtenczas tylko może być swego szczęścia pewną, gdyby tak nazwane strony ministrowska i zapalonych rojalistów, wspólnymi siłami opierały się przeciwnej stronie liberalistów. *Monitor* uważa oskarżenie Pana Clausel za niewczesne i nie nowego w sobie nieobeymujące. Twierdzi, iż wystawiony przez niego obraz tego wszystkiego, co od czasu przywrócenia prawej dynastyi przeciwko rządowi pisano, ginie w 1000 rozmaitych pism ulotnych, które wyszły od roku 1815.

Wyszła tu z druku konstytucya ułożona wierzami. Pan Tocquet wyprzedawszy 500,000 jej exemplarzy, chce jeszcze drukować milion exemplarzy.

WŁOCHY

Neapol, d. 11 sierpnia. Ważnem jest milczenie rządu o treści pisma, które deputowani z Palermo podali Xiążęciu Namiestnikowi Królewskiemu. Żadna z gazet tutejszych nie donosi, czego ci deputowani żądają, lubo już tydzień minął od czasu ich przybycia.

Xiążę Namiestnik Królewski, wspólnie z Juntą wydał taką ustawę: „Chcąc nagrodzić wojskowych, którzy się najwięcej do zaprowadzenia rządu konstytucyjnego przyłożyli, przeznaczyć dla nich dwa stopnie marszałków polnych (generałów brygady), 2 pułkownikowskie, 2 podpułkownikowskie, 11 majorowskich, 25 kapitańskich, 40 porucznikowskich, 85 podporucznikowskich i jeden kommissarza wojennego. Będzie mianowanych 5 kommandorów, a 39 kawalerów Królewskiego orderu S. Ferdynanda i Zasługi, 51 kawalerów orderu S. Jerzego i Zjednoczenia. Będzie rozdanych 153 medalów złotych, a 250 srebrnych tego orderu; prócz tego 7000 medalów srebrnych milicyom prowincjonalnym. Z tém

nadaniem nagród z powyższej pobudki ustaje do nich prawo. Imienna zaś lista nowo mianowanych kawalerów, będzie osobną ustawą ogłoszona.”

Kalabryczykowie przysłali znowu adres jenerałowi Pepe, naczelnemu dowódcy wojska neapolitańskiego. Donoszą w nim, iż mają 20,000 ludzi gotowych do ruszenia w przypadku potrzeby. Wyrazili między innemi co następuje: „Kiedy cała Europa drżała przed Bonapartym i pod przemocą jego umilkła, kilka oddziałów włoskich kalabryjskich lekce ważyło potęgę jego.... Wojska jego, które zwyciężkie chorągwie swoje na brzegach Wisty i Tagu zatknęły, znalazły grób w górach naszych.... Gdy teraz wszyscy neapolitanie są połączeni z Królem swoim, któżby się ośmielił porwać na ten wolny naród?... Niech drżą ci, którzy chcą się targnąć na sławę oyczyny naszej! Wyszliby z siedzisk swoich kalabryczykowie, a cała ziemia włoska byłaby może przyciasnem polem dla świętego ich zapalu i gniewu!!!”

Najświeższe wiadomości z Sycylii zupełnie są zaspakajające. Lud nie myśli już nawet o odłączeniu się od Neapolu. Wszystkie władze rządowe zaprzysięgły konstytucyą neapolitańską.

W teatrze tutejszym San Carlo wydają co rok 45,000 dukatów na śpiewaków, tyleż na tancerzy, 14,000 na orkiestrę, 22,000 na ubiór, a 25,000 na ozdoby teatralne, narzędzia i oświetlenie.

Włochy. d. 19 sierpnia. W wyższych Włoszech zakładają magazyny żywności przynajmniej na 100,000 wojska.

Dnia 14 b. m. odprawił się w Turynie ślub Xiężniczki Maryi Teresy Sabaudzkiej, z Xiążęciem dziedzicznym Lukieskim, którego zastąpił Xiążę de Genf, stryj jego.

Kurs wileń. na assyg. od d. 3 września r. sr., 3 r. kop. 82½; czer. zł. nowy r. 11, kop. 46, stary r. 11 k. 27; imperyal 37 r. 15 kop.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

U w i a d o m i e n i e.

Niżej podpisany, stosownie do życzenia wielu osób chcących się przyłożyć do wzniesienia pomnika w Krakowie Tadeuszowi Kościuszce, oświadcza, że składkę na ten przedmiot przyjmować będzie, dla przesłania jej do Krakowa. Wilno dnia 5 września 1820 roku.

I. Lachnicki.

1. Arendowny possesor kamienicy JO. X. Generala Puzyny pod N. 119 w Wilnie niedaleko kommissyi Radziwiłłowskiej, przy rynku nowo otworzonym Sto Michalskim, sytuowaną, zawiadamia przez Kur. Lit., iż on na prośbę wielu obywateli, mających interesa w kommissyi Radziwiłłowskiej, dla ich przyjazdu do Wilna, oznaczony dom cały, urządził, gdzie w każdym czasie znajdą dla siebie bez koni, lub z końmi przystoyną, bezpieczną, i spokojną lokacyą, za cenę pomierną, i dogodną dla lokatorów.

2 Przybył do Wilna Wielkiej Brytanii poddany Wiliam Crosier ma honor zawiadomić tutejszą publiczność, iż ma do zbycia siedem klacz

angielskich, ktoby życzył sobie nabyć, może zainformować się w domu sowietnika Tarnowskiego na ulicy Trockiej pod N. 397. Willam Crosier.

2 Uwiadawia się Publiczność, iż Łazienki przy Królewskim Młyńnie sytuowane, w których są Wanny do kompieli, nowo teraz wye-rygowane zostały. 1820 7bra 1go

C e n a

Od Wanny Miedzianey po zł. 2
i groszy 20
Od Wanny Drewnianey po zł. 2
i groszy 10

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc etc etc.

Pozew edyktały przed Sąd Burm. Radz. Wileń. prawem gościnnym sądzić się mający z powództwa soldatki Barbary wprzód Kursona-

wey a dopiero Łazowskiej i jej nieletniego syna Jana Korsunowa w asystencji opieki czyniących jako sukcesorów zmarłego Wasila Korsunowa ze skutku Ukazu Rządu Gubern. Wileń. roku 1820 marca 5 dnia za Nrem 3583, i rezolucyi magistratu Wileń. roku 1820 julii 30 dnia wynosi się po kredytorów i różnego tytułu pretensorów do masy majątku zmarłego w Wilnie w roku 1807 z dnia 28 na 29 apr. kupca 1szej gildy miasta Moskwy Jermiły Sawielewicz Konowałowa, a szczególnie Dymitrowi Iwanowiczowi Kuzniecowski, Fiedotowi Potapowski kupc. Rysk. Antonowi Polakowi, Maximowi Ławrentiejewowi kup. m. Moskwy 1szej gildy, szlachc. Tadeuszowi Wiennickiemu, Jermiłównie Sawielewiczównie córce Konowałowa jej opiece i dalszym kredytorom, pretensorom, i sukcesorom zmarłego Konowałowa, Osipowi Prokopowiczowi Kowalewowski z Czernihowskiej Gubernii w Grodnie handel wiodącemu, Nikonorowi Jakowlewowski Sołowiejowi, Nikicie Malcowowi, Wasilowi Hrehorowiczowi Szulhinowi byłym przykaszczykon, do złożenia dowodów jawienia się i wyprobowania stosunków do rzeczoney masy majątek Konowałowa w następney oczewistej rozprawie, a to pod utratą rzeczy na zawsze, a z obżalnymi przykaszczykami o kalkulacyę i wyznanie pod przysięgą z rzeczy pełnionych obowiązków w handlu zmarłego Konowałowa tak w mieście Wilnie jako i w mieście Grodnie prowadzonego; o komportacyę pod przysięgą wszelkich funduszy, ciąg, korespondencyi; pism pawierczych, rachunków i ogólnie papierów też fundusze odkryć zdolnych, a zaś Wasilowi Piotrowiczowi Ganczarowi, Janowi i Tichonowi Zaycowowi kupcom Wileń, Sofronowi Iwanowiczowi Korolkowi o świadectwo pod przysięgą, co do obrótu handlu, onego wielkości, czasu zayścia śmierci Konowałowa jako naybliżey wiadomym lokacyi towarów, pieniędzy, i papierów, jak również po debitorów różnie wykazujących się dla zayścia śmierci Konowałowa a mianowicie ucz z niedostateczney inwentaryi przez Rad. Marcina Sléndzińskiego dopełnionej, jako to: za cerografami na ukaziciela wydawanemi, z roku 1780 lipca 10 star. Szmuyło Lewkowicz i Lewek Mejerowicz o czer. zł. 9, z roku 1784 7bra 24 Herszko Josielowicz o rubli as. 100, z r. 1785 apr. 17 star: Michel Skurek o r. s. 250, z tegoż roku xbra 1 dnia star. Mortko Jozefowicz o r. s. 200 z roku 1786 maja 1, star. Moyżesz Jozefowicz o rub. s. 270 z roku 1788 marca 9 i czerwca 23 Pinchas Berko o zł. 517, z julii 7 Hirsza Szapnowicz z Polipowa o zł. 213 gr. 10, z roku 1790 styczni 3 i maja 1 o zł. 640 z julii 7 d. Herszko Wólfowicz ze Słucka o zł. 666 gr. 20, Michel Juzefowicz o czer. zł. 30 i rub. s. 342, powtórę za obligami z roku 1792 aug. 8, Linowski mieszczanin Stiepanow o czer. zł. 10, z roku 1793 febr. 22 mieszczanin Minowski Mikita Uraczki o r. s. 74, z aug. 26 Kałuski kupiec Iwan Falejew, o r. as. 5909, z roku 1794 marca 28, mieszczanin Mohyłowski Iwan Łazowski o czer. zł. 135, z roku 1795 marca 28 Diemion Aminszczyńków o r. as. 18, z xbra 23, Tarowski kupiec Szukajew o rub. as. 86 z roku 1798 7bra 1, Ostrowski kupiec Iwan Fielepniew o r. as. 589, z roku 1799 7bra 17, Iwan Mukin kupiec Toropecki o r. as. 150, z roku 1801 7bra 20, kupiec ryski Wysockow o r. s. 138, z tegoż dnia 27 podpółkownik ryskiego muszkaterskiego pułku i kawaler Baron

Rozen o r. as. 104, z roku 1802 styczni 23, po zmarłym Stanisławie Kulikowskim szamb. pozostała żona i sowieta. Muszyńscy possesorowie w Wilnie kamienicy odłużoney, o czer. zł. 119, z apryla 28 włościanie Bereskin Michayło Potapów i Afanas Uliakow oraz ich poręcznik Jehor Hubarow o r. as. 140, z maja 14 włościanin Grac Szemietiewa Siemion Lebiedienkow w asystencji zwierzchności Pana o r. as. 45, z augusta 17 Porucznik Ryskiego muszkaterskiego pułku Sorokin o czer. zł. 26, z 7bra 7 Porucznik artyler. Hamilton o r. s. 60, z roku 1803 maja 29 i 30 z julii 21 z xbra 30 Harasiejew Czetwirykow kup. moskiew. o r. as. 2,076 z tegoż roku 8bra 15 kup. Bielaw. Michayło Sierhiejew o r. as. 75, z xbra 7, Jehor Habarew o r. s. 120, z roku 1806 julii 21 kol. Asses. i kawaler Arkadjew Ilin o r. as. 2000, z aug. 13 kupiec moskiew. Piotr Brytkin o r. as. 1,600, z 9bra 23, Tytułarny Sowiet. Fiedof Libertiejew o r. s. 120, z r. 1807 styczni 25 Franciszk Sidorowicz Reg. i depar. o r. s. 76 k. 41, potrzebie, za obligami na obce imie pisanemi handlowi zmarłego Konowałowa i jego kommisantom oddanymi z r. 1780 9bra 25 star. Chana córka Eliasz i Alexiey Gregorow o r. s. 30, z roku 1803 maja 10 dnia, Chaim Lewkowicz o r. s. 20, Abraham Aronowicz i Alexiey Hrehorow o r. s. 5, z roku 1794 febr. 1, Kazimierz Daszkiewicz i Warzyniec Kubiełnikow o czer. zł. 400, z roku 1779 7bra 17, Iwan Mukin kup. Torop. i Iwan Salhin o r. as. 150, z roku 1798 febr. 20, Klinowskiej posady Sztopakow i Iwan Szulhin o czer. zł. 22, z roku 1801 febr. 1, Alexiey Maniewski Sowiet. i Michayło Diebroninow Porucz. o r. as. 1,500, z roku 1802 apryla 1, kup. Wiereyski Iwan Zebielew i Anna Sołowiejowie z jej opieką o czer. zł. 20, z roku 1803 8bra 28, kupiec moskiew. Wasil Zytrew i Jehor Skarcow o r. as. 1000, z roku 1804 apryla 14 i julii 26 kup. Torop. Mikołaj Nowiński i Filip Kosatkinow o r. as. 595 k. 30 z tegoż roku i mca 26 i 27 dnia tenże Mikołaj Nowiński i Lanza Małatcow o r. s. 475, z roku 1805 styczni 1, februar. 24, Jan Sistrzeniewicz o r. s. 49 k. 47, Stanisław Krasnicki, o czer. zł. 21, z roku 1806, 7bra 27 dnia Alexander Romanow o r. s. 42, Popow Porucz. Tyng. Pułku o r. as. 41, z roku 1805 febr. 18 Harasim Czetwirykow i Józef Kowalew o r. as. 65, z roku 1806 styczni 18, Wasil Korsunow i Wincenty Malinowski Burm. o r. s. 1332 k. 25, z roku 1807 styczni 15, Jan Choroszewski i Fabijan Kosobudzki o r. s. 70. Poczwarte, z rachunków i regestrów ciąg handlu podług dat różnych z porządku kart wyciągniętych przykaszczykami czyli komisantami z roku 1801 junii 5, Pułkownik Parowski o r. s. 14 k. 14, z roku 1802 junii 29, Kwatermistrz artyler. Izmayłow o r. s. 54, i 96 k., z roku 1801 z 8bra Fiedor Iwanow Hrański o r. s. 6, z roku 1802 juni 23, major artyleryi Niepieykow o r. s. 3, z teyże datty Praporczyk Krawkow o r. s. 7 k. 50, także Prapor. Baranowski o r. s. 4, Jazyków Kapit. o r. s. 29 k. 25, Porucz. Tieplow o r. s. 8 k. 40, Sowiet. Stolim. Mikołaj Iwanowicz Samsonowicz Iliński o r. s. 10, z roku 1803 maja 10 Kaczyn Alexander Iwanowicz o r. s. 15 k. 40 z roku 1802 aug. 28 Porucz. Terniew o r. s. 23 k. 50, z roku 1801 maja 29, Cenzor Dunacki o r. s. 24 k. 20, tegoż dnia Guber. Sekr. Zmitrowski o r. s. 3, z roku 1801 9bra 11 Krasnicki o r. s. 21 k. 50, z tegoż roku aug. 8, b. Wileń. Komen-

dant Burdaków o r. s. 20, z tegoż dnia Mogielnicki o r. s. 1 k. 30, z tegoż roku 8bra 10 Iwan Alexiejewicz Sienielników o r. s. 12 i k. 75, z 29 mar. Sadowski o r. s. 15 k. 95, z roku 1803 maja 1, Roslewłow Iwan Stiepanowicz o r. s. 1 k. 87 $\frac{1}{2}$, 8bra 26 Iwan Bielawcow o r. s. 13 k. 50, z aug. 17 Praporczyk Misiewicz o r. s. 5, z roku 1801 maja 2, Arsientiew Hrehorowicz Iziumow o r. s. 43 k. 42, z 22 junii Porucz. o r. s. 2, z roku 1802 januar 10, Zachary Jakowlewicz Krywski z kommisyi o r. s. 25, k. 75, z roku 1803 aug. 12 major Jekaterynosławski o r. s. 1 k. 20, z aug. 16 Mikołaj Fiedorowicz Holdabin o r. s. 8 k. 12, z roku 1802 7bra 16, Szydłowski o r. s. 34, z january 17 Lawrow Ilnatiew Michajłow o r. s. 15, z roku 1803 mar. 3, Alexander Skrypkin o r. s. 2 k. 50, z marca 30 Jafimowicz Stołonaczalnik o r. s. 6, z roku 1802 apryla 10, Sekretarz Raszkiewicz o r. s. 7 k. 50, z roku 1800 8bra 29 o r. s. 122 k. 10, bracia rodzeni Millerowie kap. woysk Rossyyskich jako sukcesorowie zmarłego Burm. Millera, z 9bra 29 Iwan Stiepanów Burakow o r. s. 8 k. 25, z roku 1801 junii 8 Cyulski Kap. o r. s. 5 k. 60, z mar. 15, Onufry Cudelski o r. s. 28 k. 90, z tegoż dnia Fiedor Iwanowicz Rostowski Pułkownik o r. s. 18 k. 99, z roku 1803 marc 10 Praparczyk Izczenko o r. s. 2 k. 40, z 8bra 5 dnia, Dominik i żona jego Malewiczowie Pisarz. o r. s. 108 k. 67 $\frac{1}{2}$, z 8bra 26, Andrzej Wasilewicz Dankowski o r. s. 73 k. 55, z roku 1803 9bra, z Pocztamtu Iwan Lebiediew o r. s. 8 k. 50, z xbra 17, Wawrzecki, o r. s. 11, Sekretarz Zabanfort o r. s. 2 k. 50, z xbra 23, Sekr. Doboszyński o r. s. 8, z roku 1804 febr 12, Djabin adj. altyr. o r. s. 14 k. 70, z 9bra 20, Iwierycki kap. alty. i Xiąże Jaszwił jenerał o r. s. 4 k. 75, z junii 9, synowiec Grafowski o r. s. 4 k. 95, z 19 julii Skirmunt o r. s. 8, k. 70, Nadzryatel Pioro o r. s. 4, z 9bra 3, Kniaź Galiczyn o k. 52 $\frac{1}{2}$, żyd Szepszel o r. s. 3 k. 70, z febr. 8, Iwan Fiedorowicz Martynow o r. s. 2 k. 90, z roku 1803 8bra 22, Jerzy Klimaszewski Szwiec o r. s. 29 k. 50, z roku 1802 9bra 9, nowo handlujący o r. s. 10 k. 80, z mar. 21, Iwan Murasz o r. s. 9 k. 18, z roku 1802 maja 17, Jehor margrabia o r. s. 30 k. 30, Dymitr Nowiński o r. s. 3 k. 15, z roku 1800 febr. 8, żydówka Sorka targująca puchem o r. s. 2 k. 55, z roku 1802 mar. 24, Derhaczow Siemion Iwanow Pocztamski o r. s. 3, z roku 1801 maja 15, Jermatow o r. s. 24 k. 50, z roku 1800 9bra 7, Nikita Jehorow Miedwiediew o r. s. 74 k. 82, faktor ryży Elias o r. s. 7 k. 75, z roku 1801 9bra 8, Tymofiej i Jehor Iliczowie o r. s. 225 k. 39, z roku 1805, apr. 5, w Kancelaryi iakim o r. s. 3, z roku tegoż Kazimierz o r. s. 464 k. 8, Thomasz Imbarczyk o r. s. 447 k. 81, Olszewski, o r. s. 13 k. 30, z roku 1805 maja 15, Janow Antoszek Prykaszczyk z Imbarów o r. s. 139 k. 50, z roku 1804 januar. 13, Pirska i Malewiczowie Pisarz. o r. s. 50 k. 37 $\frac{1}{2}$, z apr. 23, Andrzej Hrehorowicz Filipowicz o r. s. 3, z roku 1806 junii 1, Porucz. altyr. Romanowa o r. s. 42 k. 37 $\frac{1}{2}$, z roku 1803 7bra 10, Sowiećnik Charytonow o r. s. 17 k. 50, i syn jegoż o r. s. 7 k. 25, z roku 1805 apr. 21, Major Fiedasiejew o r. s. 1 k. 20, Grafa Pietiehowskiego synowiec o r. s. 1 k. 85, Jan który żył u Kazimierza o r. s. 13, z roku 1804 maja 24, Prokof Szatkiewicz o r. s. 10, Fiedor Iwanowicz Librych o r. s. 120, Oszmiań, Hor. o r. s. 1 i k. 80, Michajło Bałaszow, o r. s. 174 k. 32 $\frac{1}{2}$, Porucz. Popow o r. s. 31, k. 40, z roku 1804 8bra 16, Furman Suchocki o r. s. 3 k. 59 $\frac{1}{2}$,

Komendant Hinkel o r. s. 1, k. 86, Pułkow. Rodanowski o r. s. 14 k. 55, z roku 1806 febr. 1, Winiarz Stachowski o r. s. 237 k. 37 $\frac{1}{2}$, z roku 1805 junii 19, Piotr Samsonowicz i jego żona Samsonowie o r. s. 30 k. 70, Hryszko z Imbarów o r. s. 38, z febr. 6, Swieczyn o 95 k., z marca 15 Pisarz z Generalskiej Kancelaryi Trybuchin o r. s. 4 k. 80, z roku 1806 marca, Gielżyński o k. 40, z roku 1805 7bra. 28, Rewkowski i Malinowski o r. s. 47 k. 80, z roku 1806 febr. 14, po śmierci Kuleszy Sandecka assesorowa jako sukcesorka i jej opieka oraz potomstwo o r. s. 32 k. 25 $\frac{1}{2}$, z roku 1805 xbra 27, Jan Kunaszewski o r. s. 7, A. leniewski Danilo Nikołojewicz o r. s. 39 k. 60, Antoni Isakołowicz o r. s. 2, Awdianow Michajłow Wasilewicz Kap. o r. s. 29 k. 85, Buchalter z Kommissyi o r. s. 7 k. 20, Bastyan Pułkow. altyr. o r. s. 1, Woronin Iwan Nikonowicz o r. s. 9, Karol Fiedorowicz Hichil o r. s. 3 k. 80, Alexiej Wasilewicz Dankowski o r. s. 9 k. 40, z roku 1805, Major Tulskego Pułku Josiński o r. s. 2, Jerohim handlarz o r. s. 5 k. 80, Michajłow traktiernik z lazarenek o r. s. 1 k. 50, Nabożyński Praporczyk o r. s. 1, Nowicki z Policji o r. s. 18, rzeźnik o r. s. 12, Chajmowski Porucz. o r. s. 7, Szywer Porucz. o r. s. 2 k. 55, Iluzyn Szmyt o r. s. 41, Jurgaszko Kap. Wołyń. Pułku o r. s. 1 k. 20, Andrzejewska i jej opieka o r. s. 5 k. 13, Erdman z pałacu Radziwiłłowskiego o r. s. 38 k. 35, Filat Stobocki o r. s. 33 k. 82 $\frac{1}{2}$, Frydrych Jakób Erdman o r. s. 29 k. 90, Jakób Jakunowicz o r. s. 5 k. 99, Józef Klimaszewski o r. s. 65 k. 61, Kuczyński kowal o r. s. 2 k. 65, Krzysztof kowal o r. s. 2 k. 6 $\frac{1}{2}$, Krystyan Miller kraw., o r. s. 16 k. 70, Rożański o r. s. 5 k. 55, Rudlów o r. s. 6 k. 46, Frydrych Rudolf kowal o r. s. 35 k. 64, z roku 1802, Sawaniewski o r. s. 28 k. 4, Porucz. Pawłowicz o r. s. 3 k. 30, Podporucz. Pieresław o r. s. 3, Prapor. Burnakow o r. s. 5 k. 60, Tieptow o r. s. 3 k. 50, Cenzor Dunacki o r. s. 20, Jakób Sidorowicz o r. s. 114 k. 56, Marcin Cywulski o r. s. 116 k. 60, żydówka Gitta o r. s. 23 k. 98 $\frac{1}{2}$, w Prośbach o sądzenie podług owczasowego kursu monet powyżej wykazanych summ na każdym debitorze i ich sukcesorach z procentami i expensami prawnymi na rzecz massy handlu zmarłego Konowałowa, z extenuacją do wszelkiego majątku, a w niewystarczaniu o skutki we wszystkich ar. 98 z roz. 4, chociażby pod niestanność o zapisanie amissyi z pretensorami, a z obzałtami Prykaszczykami czyli Kommissantami o usprawiedliwienie pokazanych debitorów i xiąg o zdanie liczby i akta kalkulacyi z pełnionych obowiązków, o komportacyą towarów i papierów fundusze Konowałowa wykryć mogących, o porękę w odpowiedź, i examen co do prowadzonych po innych miastach i jarmarkach przedaży, i gdzie z tego pieniądze o sądzenie, na onych górą 70,000 as. rubli, z obzałtami zaś do świadectwa powołanymi o wyznaczenie pod przysięgą w okolicznościach dotyczących fundusze, zmarłego Konowałowa, co do ich obrótu, miejsca lokacyi i papierów, czasu śmierci Konowałowa o ich wielości i całości, co się zaś dotyczy żalującej Łazowskiej i jej syna nieletniego o wydanie przed wszystkimi pretensorami z ogólniej massy i napewniejszych funduszy należnych z zalegającym procentami z handlu zmarłego Konowałowa r. s. 5450 chociażby za przysięgą i o to co czasu sprawy proszonym będzie S. M.

Roku 1820 aug. 28 dnia Woźny niżej podpisaný świadczę; iż takowego Pozwu kopia jedną do drzwi Ratusza Wileń. przybiłem, drugą zgodną z oryginałem dla umieszczenia do Kur. Lit. po trzykroć oddałem, i gościnnym porządkiem rozprawę przed sądem Magistratu Wileń. ogłosiłem. Stanisław Porymonowski Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1820 mca augusta 28 dnia, że takowy E-dyktałny pozew może bydź do druku przyjęty poświadczam Józef Statkowski P. B. M. W.